

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 19 Sierpnia r. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt - Petersburg, dnia 6 sierpnia.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Dnia dzisiejszego, o godzinie 11 zrana, był wielki zjazd do cerkwi sobornej Leyb-gwardyi półku Preobrażeńskiego, gdzie, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA: CESARZA JEGOMOŚCI, CESARZOWY JEYMOŚCI I JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU, oraz całego Dworu, znakomitszych Osób wojskowych i cywilnych, tudzież wszystkich do Dworu wstęp mających, płci obojey, po mszy świętej, zaniesione były do Pana Boga dziękczynne modły, za szczęśliwe i zwycięzkie Armii Rossyjskiej przeyście po raz pierwszy za Bałkany i wzięcie z tamtey strony gór, twierdz i miast tureckich: *Burgasu, Anchioli, Mezembryi, Aidos i Karabatui*; przy czém strzelano z armat twierdzy Petropawłowskiej. Wieczorem cała stolica była oświetlona.

— Wczora, o godzinie 5, po południu, NAYJAŚNIEYSI PAŃSTWO: CESARZ JEGOMOŚĆ, CESARZOWA JEYMOŚĆ I JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ NASTĘPCA TRONU raczyli przybyć z *Peterhoffu* do pałacu na Jełagińskim ostrowiu.

Dnia 8 sierpnia.

Dzisiaj, o godzinie 1 po południu, w obecności NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, spuszczone z warstatów nowej admiralicyi, fregatę 44-rodziałową, *Newa*, pod dowództwem Kapitana porucznika *Manswetowa*. Ta, bardzo piękna fregata, zbudowana jest przez Kapitana Inżynierów, *Kotłohina*, który N a y w y ż s z y podniesiony został do następującej rangi. Xiążę *Chosrew-Mirza* także patrzył na ten, zupełnie dla siebie nowy, widok, z miejsca przygotowanego dla Jego Wysokości i orszaku Xiążęcego.

— Otworzono ogród pałacu Tauryckiego dla publiczności. Pomimo trwającej dotąd niepogody, w pierwszych dwóch dniach po przybyciu Xięcia *Chosrewa-Mirzy*, w ogrodzie tym znajdowało się dosyć znaczne zgromadzenie. W tychże dniach, Xiążę raczył używać przechadzki w ogrodzie.

— Dzisiaj, o godzinie 1, z południa Xiążę *Chosrew - Mirza*, ze swoim orszakiem zwiedził Kunst-Kamerę i wcale z pilną uwagą oglądał wszystkie w tym rzadkim zbiorze znajdujące się rzeczy ciekawe i kosztowne.

Przez N a y w y ż s z y ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi, przez P. Ministra oświecenia narodowego: *Dnia 22 lipca*. NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, po nayspodobańszem przełożeniu P. Ministra oświecenia narodowego, dnia 19 lipca N a y w y ż e y potwierdzić raczył: na urząd oddzielnego ceazora w *Grodnie*, na miejsce zmarłego Dyrektora *Brodowskiego*, terażniejszego Dyrektora szkół gubernii grodzieńskiej, Radcą kolegialnego, *Suchodolskiego*.

— Przez N a y w y ż s z y rozkaz, wydany dnia 10 lipca, mianowany został: orszaku JEGO CESARSKIEY MOŚCI Jenerał-Major, *Kawelin*, Komendantem CESARSKIEY Główney Kwatery, na miejsce Jenerała-Majora *Friedberga* 2go, z zastawieniem w orszaku Nayaśniejszego Pana.

— Przez N a y w y ż s z y rozkaz, wydany d. 13 lipca, w Kraśném-Siele, zostali nznaczeni: w piechocie: Dowódca 3ciey brygady 1szey dywizyi grenadyerów, Jenerał-Major *Samburgski* 1szy ma liczyć się w armii. Dowódca 1szey brygady, 1szey dywizyi grenadyerów Jenerał-Major, dowódcą 3ciey brygady teyże dywizyi, *Leontjew* 1szy.

Dowódca 2giey brygady 1szey dywizyi, Jenerał-Major *von Friken*, dowódcą 1szey brygady teyże dywizyi. Zostający przy Naczelniku 1szey dywizyi grenadyerów Jenerał-Major *Tomaszewski* 1szy, dowódcą 2giey brygady teyże dywizyi.

— Na skutek N a y w y ż s z e g o JEGO CESARSKIEY MOŚCI rozkazu, nastątego w dniu 2 stycznia r. t. 1829, Kommissya prośb ninieyszém ogłasza, iż prośby, tak o przysposobienie za synów, nieprawnie zrodzonych wychowanców, jako i o przyłączenie do narodzonych prawnie dzieci przedślubnych, do niey wchodzące, żadnego biegu nie otrzymują i zostana zaniechane.

— Wyjechali z tey stolicy, dnia 4 sierpnia: do *Sweaburga*, Jenerał okręgowy 5go okręgu oddzielnego korpusu straży wewnętrzney, Jenerał-Major *Łaszynow* 1szy. Przybyli, dnia 5 sierpnia: z *Rewla*, Jenerał-Adjutant *Benkendorf*; z *Wyborga*, naczelnik 23ciey dywizyi pieszey, Jenerał-Porucznik *Tieslew* 1szy; dnia 7: z *Ługi*, Ekonom Rady ustanowioney przy Towarzystwie wychowania dziewic szlachejnych, Rzeczywisty Radca Stanu *Brozin*; z różnych guberniy, Ober-Kwatermistrz Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MOŚCI osiedlenia wojskowego, Jenerał-Major *Nasakin*; z *Jarostawia*, Kostromski Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radca Stanu, *Hanskau*.

WIADOMOŚĆ OD ODDZIELNEGO KORPUSU KAUKAZKIEGO, DO DNIA 10 LIPCA.

(z Ruskiego Inwalida.)

Naczelnie-dowodzący Oddzielnym Korpusem Kaukaskim donosi CESARZOWI JEGOMOŚCI o swoich działaniach po wzięciu *Erzerum*, w następujących szczegółach:

Dla koniecznego zabezpieczenia skrzydeł swoich przeciw wszelkim nieprzyjaciela usiłowaniom, Jenerał Hrabia *Paskiewicz* wysłał dwie wyprawy: jedną, pod naczelnictwem Półkownika 41go półku strzelców, *Lemana*, do *Chnizy*, fortyfikacyi, leżący na sto wiorst, po drodze do *Muszy*; a drugą, pod wodzą Jenerał-Majora *Burcowa*, do *Beyburtu*, twierdzy, o sto wiorst do *Arzerum*, po drodze *Trebizondskiej*.

Do sandżakostw, które przeciw nam czyniły powstania w ciągu przeszłej zimy, jakoto: *Olti*, *Narywan-Szawietu* i *Adżary*, posłane były kolumny ruchome, dla zapewnienia w tych krajach uległości naszemu Rządowi.

Tymczasem, przed wysłaniem wyprawy, do *Chnizy*, dnia 4 lipca, przybyli do Hrabiego *Paskiewicza*, Deputowani z tey twierdzy, z jey kluczami i prośbą mieszkańców o przyjęcie ich pod opiekę. *Kurtyńcy*, składający część wojska *Baszy Muszkiego*, otrzymawszy wiadomość o wzięciu *Erzerum*, bunt podnieśli przeciw niemu i ruszyli rabować *Chnizę* i sąsiedzkie wioski; a *Basza Muszki* zmuszony był z pozostałemi wojskami swemi reysterować się do *Muszy* i daley do *Betlisu*.

Półkownikowi *Lemanowi* rozkazano przeto zająć twierdzę *Chnizę*, uzbrojoną 6ścią działami, a mieszkańcom dawać wszelką obronę i opiekę.

W sandżakostwie *Olti* nieprzyjaciela nie znaleziono; mieszkańcy zaś tamedzni, jako też sandżakostwa *Narywańskiego*, przystali Deputatów z oświadczeniem poddania się.

Z drugiey strony, wyprawa Jenerał-Majora *Burcowa* do *Beyburtu* uwieńczoną została zupełném i pomyslném powodzeniem. Twierdza ta i miasto, co do rozległości równająca się *Karowi*, a godną uwagi przez czystość ulic i z piękności

budowli, zajęta była dnia 7 lipca, bez żadnego oporu. Jenerał-Major *Burcow* donosi Hrabieciu *Paskiewiczowi* następujące o tym wypadku szczegóły:

Wyszedłszy z obozu pod *Erzerumem*, dnia 5, oddział nasz miał drugiego dnia nocleg nad rzeką *Czorochem*, w odległości 4 lub 5 godzin drogi od *Beyburtu*. Droga, idąca przez pasma gór, była bardzo przykra; w jednym miejscu, pokrytym toplieliskami, spadziści górnicy były tak niebezpieczne, iż kilka powózek naszego oddziału wywróciło się do parowu, a konie na śmierć się pozabijały. Wysyłane podjazdy donosiły, że *Kiahja Seraskiera*: z *Baszami*: *Jahbia-Baszą* i *Tysczy-Oglu*, miał tu do 5 tysięcy żołnierzy, z których około 2 tysięcy rozeszło się do swoich domów, a pozostałe 3 tysięcy zamierzyły bronić *Beyburtu*, takż, oprócz tego, do 500 zbrojnych zebrano dla bronięcia składów miedzi, leżących o 2 godziny drogi od *Beyburtu*. Nakoniec, znowu dnia 7, podjazdy uwiadomiły, że jeszcze wieczora wczorajszego widziały tu wspomniane woyska tureckie. Na skutek czego, Jenerał-Major *Burcow*, na mocy danego sobie polecenia, postanowił opanować, naprzód składy miedzi, a potem już ruszać dalej.

Wysłany dla zajęcia składów miedzi Major *Zass* z setnią konnicy, wzmocnionej piechotą, zrazu spotkany był ogniem karabinowym, wkrótce jednak mieszkańcy, po większej części Turcy, broń rzuciwszy, wyszli przeciw naszym woyskom z obrzami, a tak skład miedzi został przez nas zajęty.

Gdy oddział wyszedł ząd ku *Beyburtowi*, o 12 wiorst od miasta, spotkało go pięciu ze starszyny i złożyło akt od wszystkich mieszkańców, mocą którego miasto i twierdzę zobowiązali się poddać, na tych samych warunkach, na jakich poddane zostało *Erzerum*, oraz zgodzili się rozbroić wszystkich mieszkańców mieskich i wiejskich. Ci Deputowani z *Beyburtu* oświadczyli, że naczelnicy tureccy, dowiedziawszy się o nadejściu woysk rossyjskich, jedni wieczorem, a drudzy już nazajutrz, dnia 7, opuścili *Beyburt*, zrabowali okoliczne Armenów wioski i rozbiegli się dążąc ku *Erzindzon*, *Hemisz-Chan*, *Trebizondowi* i *Ispir*.

Po zajęciu *Beyburtu* przez nasze woyska, znaleziono w nim 4 działa, zapas prochu i znaczny magazyn prowiantu.

Jenerał-Major *Burcow*, po drodze do *Beyburtu*, napotkał wielu mieszkańców, którzy z familiami szli do posiadłości tureckich, w liczbie tej wiele z *Karsu*, *Zewina*, *Medzenherta* i innych miejsc; dowiedziawszy się atoli o wzięciu *Erzerumu* zaniechali dalszej drogi i zaczęli powracać do swoich domów.

Basza *Wański*, zebrawszy na granicach *Paszalika Bajazetańskiego* z górą 10 tysięcy woyska, ku schyłkowi przeszłego czerwca, natarczywie atakował Jenerał-Majora *Popowa*, który walecznie się potykał, i pomimo przewagi sił swoich, był zmuszony do odstąpienia i zatrzymania się na 15 wiorst od *Bajazetu*, oczekując nowego posiłku. Otrzymałszy tymczasem wiadomość o wzięciu *Erzerumu*, *Basza* ten, opuściwszy swój obóz, uciekł z całym swym woyskiem.

Tak więc, powodzeniem oręża rossyjskiego w centrum, lewe skrzydło nasze zostało uwolnionem od pokuszeń nieprzyjaciela, którego pierwsze od *Bajazetu* odparcie sprawiło mu stratę 300 ludzi zabitych i ranionych.

Przy tém doniesieniu, Hrabia *Paskiewicz* składa JEGO CESARSKIEJ MOŚCI klucze twierdzy *Chnizy*, 4 bunczuki *Seraskiera*, razem z nim zabrane, 3 chorągwie do tychże należące bunczków, oraz 4ry tureckiej piechoty regularnej, wzięte w *Erzerumie*, takż chorągiew *Seraskiera*, zwaną sandżakiem, i chorągiew jego orężoności. Oprócz tego, w domu zbiegłego trzy-tulnego *Jahji-Baszy* znaleziono należące do niego: trzy bunczuki, 4 chorągwie, 2 bułaty i jedną buławę.

WIADOMOŚCI OD WOYSKA DZIAŁAJĄCEGO.

(Journal de St. Petersbourg.)

W obozie pod *Aidos*, dnia 25 lipca.

Pierwszych zaraz dni po przybyciu do *Aidos*, Wódz Naczelny drugiey Armii, Hrabia *Dybiecz-Zabatkański*, był uwiadomiony, że mieszkańcy *Mahometanie* z niektórych wiosek w okolicy miasta tego leżących, którzy za zbliżeniem się woysk naszych uciekli byli w góry, mają chęć wrócenia z rodzinami swemi do domów, gdzieby spokojni byli pod opieką woyska. Naczelny Jenerał nie omieszkał korzystać z tych skłonności; po niejakiach układach z ich deputowanymi; mieszkańcy kilkunastu wiosek, wszyscy muzulmani, zapewnieni i ośmieleni jego oświadczeniami, złożyli nam broń, wrócili do domów, i otrzymali od Naczelnego Wodzakartry protekcyjne i załogi.

Toż się zaczyna skuteczniać i dalej wgląd kraju, po drodze do *Adryanopola*, a straż przednia korpusu dowodzonego przez Hrabiego *Pahlana* przyjęła już od *Faki* poddanie się niektórych wiosek muzulmańskich, których mieszkańcy takż broń złożyli, oświadczając, iż chcą zostawać w spokojności pod naszą opieką.

Naczelny Wódz, chcąc w takowych okolicznościach, utrzymywać i zachęcać, ile można, tak przyjazne skłonności narodu muzulmańskiego, osądził za pożyteczną wydać proklamacyą, w której skłania mieszkańców *Rumelii* do zostawiania spokojnie w swych siedzibach, gdzie nietykalność ich osób, jako też własności, zupełna wolność wyznania i wymiar sprawiedliwości przez własne ich władze, będą im zapewnione. Umieszczamy tu dla wiadomości naszych czytelników ważny ten dokument, którego oświadczenia zostały już przyjęte z podziwieniem i wdzięcznością od muzulmanów, mieszkających po wszech, w okolicach *Aidos*, ku *Balkanom* położonych.

PROKLAMACYA.

„Wódz Naczelny Armii Rossyjskiej, którą zwycięstwo zaprowadziło, aż na równiny *Rumelii*, uholewając nad zaślepionym uporem Rządu *Ottomańskiego*, w odrzucaniu umiarkowanych propozycy, czynionych w Imieniu NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rossy, a których przyjęcie położyłoby koniec nieszczęściom z wojny wynikającym, i wróciłoby spokojnym mieszkańcom tych krajów odpoczynek i spokojność, widzi się w koniecznej potrzebie posuwania dalej swych powodzeń, zajmowania kraju, i iścia tak daleko, jak się Bogu podobna go zaprowadzić, iżby tém zmusić *Sułtana* do usłuchania głosu rozsądku i ludzkości.

Ala dopełniając tej smutnej powinności, Naczelny Wódz gorąco pragnie oszczędzić spokojnym mieszkańcom, tak *mahometanom*, jako i *chrześcijanom*, nieszczęść, w wypływających z zajęcia kraju przez woysko, a bardziej jeszcze, zapobiedz ich zgubie, która byłaby nieuchronną, gdyby, zatrwożeni widokiem zbliżającej się Armii, chwycili się smutnej myśli, odbieżenia swych siedlisk i opuszczenia wsi i miast.

Dla tego Naczelny Wódz osądził za słuszną ogłosić, co następuje:

1) Wszyscy muzulmani, mieszkańcy miast, miasteczek i wsi, obowiązani są, aby pozostali spokojnie w swych domach, z żonami i dziećmi, z dobrami swemi i własnościami, bez obawy czyjejkolwiek napaści. Będą tylko musieli oddać wszystką swą broń, która ma być złożona w miejscu bezpiecznem. O niej sporządzi się wiadomość szczegółowa, i z powrotem pokoju broń ta w zupełności będzie im powrócona.

2) Mieszkańcy będą mieli zupełną wolność wyznawania religii muzulmańskiej, zachowają swe meczety i swoich *Imanów*, będą w nich regularnie odprawowali pięćkroć modły w godzinach kantonicznych, i jakby w dodatku odmawiać w czasie modłów piątkowych, *hutbe*, w imieniu *Sułtana Mahmuda*, swego *Monarchy* i *Kalifa*: rozumie się bowiem, że mieszkańcy ci, którzy dalej mieszkać będą w kraju, przez woyska *Rossyjskie* zajęte, nie są dla tego obowiązani zostawiania poddanymi *Rossyjskimi*, ale, jak i wprzódy, nie przestają być poddanymi *Sułtana*.

5) Wszystkie władze miejscowe po miastach, jak w Adryanopolu i innych, Ajanowie, Kadowie, Starszyna, i t. d., również wzywa się do nieopuszczania miejsc swego pobytu, i do zajmowania się dalej administracją, dla zabezpieczenia i utrzymania spokojności i dobra mieszkańców muzułmanów. Żadna zwierzchność rossyjska nie będzie się wtrącała do spraw muzułmanów pomiędzy sobą. Będą je roztrząsały i załatwiały właściwe władze muzułmańskie w każdym miejscu.

4) Mieszkańcy zbiorą plony ze swych pól, złożą swe zboże na własne opatrzenie, a wszelkie nad potrzebę produktu, które nie będą użyte na ich konsumpcyą, mogą być przez nich sprzedawane Armii Rossyjskiej, która płacić będzie gotowemi pieniędzmi, wedle cen, jakie się postanowią.

5) W każdym mieście, władze muzułmańskie, oddadzą w całość władzom Armii Rossyjskiej, wszelkie rzeczy należące do wojska tureckiego, jako: działa, broń, amunicyą, zapasy i t. d. Skoro się to dopełni, nie będzie wolno nikomu zgoła tknąć się żadnej własności osób prywatnych, a każdy mieszkaniec pozostanie przy tém wszystkiém, co posiada, i swobodnie używać go będzie.

6) Po miastach, miasteczkach i wsiach, żołnierze Armii Rossyjskiej, nie będą zajmowali żadnego domu, zamieszkanego przez muzułmanów, i zostaną przedsięwzięte najsurowsze środki ku zapobieżeniu, aby muzułmani mieszkańcy, ich żony i dzieci, na najmniejszą nie byli narażeni przykrość, lub krzywdę ze strony wojskowych.

Wszystkie wyżej wyrażone warunki będą najsćślej przestrzegane, a władze muzułmańskie obowiązane będą uwiadomić Naczelnego Wodza o wszystkim, co się tycze ścisłego ich wypełniania.

W Główny Kwaterze w Aidos, d. 19 lipca.

Odessa dnia 3 sierpnia.

(Journal d'Odessa).

Od 30go lipca do 2 sierpnia przybyło do Odessy z portów tureckich, przez Rossyą zawojowanych, okrętów od skarbu zafraktowanych 6.

— Od dnia 25 lipca do wczorajszego wieczora w mieście naszym nie było najmniejszego zdarzenia zarazy: wczora zmarło jedno dziecko, na którym jedni z medyków znajdują niepewne znaki; drudzy zaś utrzymują, że śmierć tego dziecięcia nie podpada żadnemu podejrzeniu. Pomimo takiego zapewnienia, Zwierzchność miejscowa uznała swym obowiązkiem przedsięwziąć wszelkie środki ostrożności. Familia dziecięcia zmarłego została przeniesioną do lazaretu. Ci, którzy byli w związkach z tą familią, zostali oznaczeni i pod czułą straż poddani. We wsiach Usatowy-Chutory i Kujalniku d. 31 lipca umarło 4, zachorowało 2. D. 1 sierpnia umarło 5 osób, zachorowało w Kujalniku 1; 2 augusta umarłych nie było; ale na kordonie kwarantanny około Kujalnika zachorował 1 kozak, zapewne musiał mieć związki z mieszkańcami przed zaciągnięciem kordonu. W Usatowych-Chutorach kilka już dni nowych chorych nie zdarza się, nawet pomiędzy tymi, co byli oddzieleni z przyczyny największego podejrzenia.

Wiadomości od Wojska w Turcyi.

Armia nasza w Turcyi przedłuża działania wojenne ze świetnymi postępami. Pod naczelnictwem Główno-Dowodzącego zajęła Karnabat i Jambol, które to miejsca daremnie siliły się nieprzyjaciel bronić od zwycięzców. Wojska Otomańskie w powszechności postradały ducha, i bojaźliwość je opanowała. Oddział, który był w Kirklidzi (40 cerkwi), przyszedł do wojska naszego dla tego, ażeby broń przed nim złożyć. Awangarda nasza zajęła Faki, na drodze do Adryanopola; a Turcy cofali się ku Fillippopolowi. (J. d'Od.)

A i d o s.

Aidos (starożytne Idos), pierwsze znakomite z tej strony Bałkanu, na drodze do Konstantynopola, miasto, leży nad płynącym z góry strumieniem Dżengier, na którym zrobiony tu jest most

o jednej arkadzie. Miasto zamieszkane po większej części przez Bulgarów; znajduje się w niem do 1000 domów i 5 meczetów. W bliskości miasta są ciepłe źródła. Aidos było jednym z pierwszych zawojowań Osmanów, za Sułtana Orchana, w roku 1527. Wkrótce atoli Turcy je postradali; potem było powtórnie zdobyte przez Sułtana Amurata 1, w roku 1566, i nakoniec, po raz trzeci, w czasie bezkrólestwa po Bajazecie 1, w roku 1411; odtąd zostawało pod panowaniem Turków. (G. S. P.)

Moskwa dnia 24 lipca.

(z Gazety St. Petersburgskiej.)

Dnia 22 lipca, o godzinie 6 wieczornej, za rogatką Rohożską, Jego Wysokość Xiąże Perski, w towarzystwie P. Wojennego Jenerał-Gubernatora, zgromadzonych osób i wielu ze swego orszaku, bawił się polowaniem z psami na różne zwierzęta, ściganiem zajęcy i puszczeniem zwierzyny. Xiąże konno, w mocnym galopie, strzelał do szybko biegających zajęcy, z nadzwyczajną zręcznością nabijał fuzyą i jednego z nich zabił; potem, zsiadłszy z konia, strzelał do ptaków.

Dnia 20, zrana, Jego Wysokość był w zakładach Łaby powszechny opieki, a wieczorem na teatrze francuzkim.

Jedynasto-dniowe przebywanie Wysokiego Gościa w naszej starożytnej stolicy skończyło się w sposób bardzo świetny, wspaniałym bale u P. Moskiewskiego Gubernatora Cywilnego.

Malowna ulica ogrodowa, na której się znajduje dom JW. Gubernatora, zważyła niezliczone mnóstwo widzów przez swoją piękną illuminacyą. Arkada i kolumny bramy, rozmaite ozdoby po obu stronach długiego dziedzińca, stawiły niezmiernie zajmujący obraz pirotechniczny. Sam dom, jeden z najpiękniejszych w stolicy, ozdobiony ze wszelką okazałością, jaśniał rześistą illuminacyą i dowodził przewybornego gustu szanowney gospodyni.

Oczekiwany Gość przyjechał o godzinie 10, z JO. Xięciem Dymitrem Włodzimierzowiczem Golicynem i znaczniejszymi członkami swego orszaku; był spotkany przez gospodarza na wschodach, zastany sukniem czerwonym, a przez gospodynię przed salą gościnną, i gdy Xiąże zajął miejsce w tej sali, napełnionej damami, które siedziały w kilku półkolach, wtedy Xiąże i wszystkim Gościom zostały podane owoce. Tymczasem zabrzmiała muzyka. Xiąże rozpoczął bal z Hrabinią Strogonową; potem tańczył z gospodynią i żoną P. Moskiewskiego Komendanta. Po skończonym polonezie nastąpiły: walce, kadryle, mazurki. Stroje damskie były wcale ozdobne. Młode dziewice stawiły łączny obraz Gracy i Terpsychor. Żywość i wesołość panowały bez przerwy. Wszyscy znajdowali ten bal najwyborniejszym we wszelkim względzie. Ustawicznie roznaszane owoce, lody i napoje chłodzące, były przyjemnym antydotem od niezmiernego upału, którego trudno uniknąć latem, wpośród wielkiego zgromadzenia.

Przed kolacyą, Xiąże, udawszy się do jednego z pokojów gościnnych, grał z Xięciem Dymitrem Włodzimierzowiczem w Szachmaty. Okoliczność nadzwyczajna: Syn Następcy Tronu Perskiego zabawia się w Moskwie grą znakomitą dalekiej swej oyczyzny! Xiąże raz wygrał; druga partya została rozegraną; co też w grze szachmat bywa bardzo rzadko.

O pół do pierwszej nastąpiła kolacya. W dwóch ubocznych, bardzo pięknych, pokojach, były zastawione dwa stoły. Xiąże do jednego z nich usiadł między Xiążciem Dymitrem Włodzimierzowiczem Golicynem, a Xiążciem Nikołajem Borysowiczem Jusupowym, z damami, w liczbie do 30; tyleż dam siedziało przy drugim stole. Mężczyźni jedli kolacyą na małych stolikach, we czterech pokojach. Azaliż trzeba wspominać, że kolacya była najwyborniejszą? Trzeba jednak powiedzieć, iż bronzowe blaty kosztowne, piękney roboty francuzkiej, i inne znakomite przybory stołowe, były świetną ozdobą pierwszych dwóch stołów.

Kolacya skończyła się o godzinie 2. Xiążę wypalił *kalian* (*), i pożegnał się; bal atoli przedłużył się jeszcze czas niejaki tańczeniem kotylionu.

Nazajutrz, zrana, Jego Wysokość opuścił naszą stolicę i udał się do *St. Petersburga*. Znamienity gość, potomek królewski, odwiedził jednego z naykolossalniejszych Europy Mocarstw, obdarzony nader szczęśliwemi zdolnościami, zapewne obróci na swój pożytek obezrzenie nieocenionych skarbów nauk, sztuk, umiejętności i towarzystwa, zaszczerpionych przez tak znanego krajowi jego, PIOTRA WIELKIEGO, a kwitnących pod błogosławionem berłem Wielkiego Prawnika Jego, NIKOŁAJA I, który również wiecznie trwałą uczynił o sobie pamięć w nowych rocznikach naystarszożytniejszego z pomiędzy Królestw wschodnich.

Xiążę Szalikow.

K R Ó L E W S T W O P O L S K I E.

Warszawa dnia 21 sierpnia.

(z Kuryera Warszawskiego.)

JO. Xiążę Konstanty Czartoryski, b. Jenerał Adjutant, przybył do *Warszawy*.

— W dniu 1 września o godz. 10 rano, odbędzie się w sali Giełdowej instalacya *Kommissyi umorzenia długi krajowego*, Dekretem N. PANA z d. 24 czerw. r. b. mianowanej. Poczem *Bank Polski* zda sprawę z czynności swoich do dnia 1 stycznia r. b., pod przewodnictwem Ministra Przychodów i Skarbu i w obec zainstalowanej *Kommissyi umorzenia*, oraz radców handlowych.

— Dzięki BOGU nie potwierdziła się wieść o zgonie czcigodnego naszego Prymasa.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 6 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Potwierdziła się pogłoska o zmianie Ministrów naszych. Wszyscy podali prośby o dymisyją, którą Monarcha przyjął. Następnie Xiążę *Polignac* został mianowany Ministrem spraw zagranicznych; dotychczasowy jenerałny Prokurator przy sądzie Lugduńskim *Courvoisier*, Wielkim Kanclerzem; Hrabia *Bourmont*, Jenerał Porucznik i Par Francyi, Ministrem wojny; Baron *Montbel*, członek Izby Deputowanych, Ministrem spraw duchownych i oświecenia publicznego, oraz Wielkim Mistrzem Uniwersytetu; Admirał *de Rigny*, Ministrem morskim; Hrabia *de la Bourdonnaye*, Ministrem spraw wewnętrznych; Hrabia *Chabrol de Croussol*, Ministrem przychodów i skarbu. Ministerstwo handlu zostało zniesionem, a czynności tego wydziału rozdzielono, częścią do Ministerstwa spraw wewnętrznych, częścią do naywyższej rady handlowej, pod dyrekcyą Ministerstwa przychodów i skarbu. Hrabowie *Portalis* i *Caux* oraz Baron *Hyde de Neuville* zostali mianowani Ministrami Stanu i członkami tajney Rady. Jeszcze przed tą zmianą, jeden z tutejszych Dzienników napisał, iż jeżeli się wieść o niej potwierdzi, Francya uczyni politykę swoję zawisłą od polityki Xiążęcia *Willingtona*.

— Xiężna *Berry* w wigilią wyjazdu swego zwiedziła skład prawdziwych kaszemirskich szalów Pana *Wurmser* w tutejszey stolicy, i kupiła ich kilka, które, jak słyhać, przeznaczyła na podarunek dla dostoyney siostry swojey, przyszłey Królowey Hiszpańskiej.

— Obie korwety Cesarsko-Rossyyskie, które przez kilka tygodni stały w porcie *Havre*, popłynęły d. 2 b. m. do *Petersburga*, zkąd przed półczwartą roku rozpoczęły żeglugę na około świata. Fregata Cesarsko-Rossyyska, *Konstanty*, która dla naprawy znajdowała się w Porcie Tulouńskim, miała w pierwszych dniach bieżącego miesiąca udać się na powrót do swojey eskadry w Lewancie.

(*) Mówimy o tem dla wzmianki o wschodnich zwyczajach i obyczajach.

Jeden z tutejszych Dzienników pisze: „Z boleścią dowiadujemy się z gazety *Aviso-de-la-Mediterranee*, iż z 200 okrętów naszych, 80 ma być rozbrojonych, i że fregaty *Dido* i *Pallas* otrzymały już takowy rozkaz. W obecnych okolicznościach z boleścią widzimy rozbrajanie wojennych naszych okrętów. Przeciwnie owszem wypadłoby powiększyć naszą potęgę morską.“

Dochody skarbowe Francyi wyrachowane są na rok 1830 w ilości 979,787,155 franków, a wydatki 972,859,879; pozostałoby więc 6,947,256 franków.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 9 sierpnia.

Pan *Huszar*, pierwszy tłumacz Poselstwa naszego przy Porcie Ottomańskiej, przybył przez *Tryest* ze *Stambułu* do tutejszey stolicy.

Pochód wojska Austriackiego z Dalmacyi, oraz ku *Eseck* i *Semlinowi*, był powodem do rozmaitych wieści o celu jego. Słyhać jednak, iż ściąganie tego wojska nie ma innego zamiaru, jak tylko wzmocnienie kordonu zdrowia.

Hrabia *Dandolo*, dowódca eskadry naszey na Archipelagu, został mianowany Kontr-Admiralem.

Cesarz Brezylijski darował Monarsze naszemu piękny Tygrysa, który przysłany tu został przez Konsula Brezylijskiiego w *Tryescie*. (G. W.)

T U R C Y A.

Stambuł, dnia 25 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 20 b. m. odbyło się uroczyste posłuchanie Barona *Hübsch*, Ministra Rezydenta Duńskiego, u Wielkiego Sultana, w obozie na wielkiej łące przy *Bujukdere*. Dziś Pan *Royer*, Poseł Praski, miał pierwsze posłuchanie u Kaimaksia, a uroczyste posłuchanie tego Posła u Wielkiego Sultana odprawi się pojutrze.

Od granic tureckich 1 sierpnia.

Listy z *Orsovy* donoszą, o smutném zdarzeniu w *Widdynie*, to jest o eksplozyi wieży prochowej w obwarowanym zamku tego miasta, które tym sposobem zostało bardzo uszkodzone, i przy czem wiele ludzi zginęło. Nieszczęście to przypisują Turcy rozmyslnemu czynowi, i ztąd są w większey obawie, niż gdyby się to było zdarzyło przypadkiem: przy znanej bowiem wytrwałości charakteru Turków, łatwo może nastąpić powtórnie czyn podobny. Wiele ludzi, a mianowicie z wojska regularnego pociągnięto do śledztwa. Słyhać, iż Basza chce odtąd oddalić z miasta regularne wojsko i prosił Baszy Belgradzkiego o milicyą, która już (jak doniesiono) wyruszyła z *Belgradu*. Wiadomości od wojska nie są pomyslnie dla Turków, i mniemają, że musi przyść do pokoju: Porta bowiem posunęła już swoje środki obrony do ostatniego stopnia. Powszechnie powstanie jest wprawdzie ogłoszone; wszakże, przy naylepszey chęci, w przeciągu 4 tygodni, zebrać się może naywięcej 30,000 ludzi, gdy tymczasem nieprzyjacieli idzie wprost ku *Stambułowi*, gdzie według autentycznych podsz, całe obwarowanie, które tak wystawiano, składa się z 10 otwartych bateryy, które zabezpieczają naywięcej jedną część miasta od raptownego uderzenia. Basza Belgradzki wysłał dnia 28 lipca Tatarów do *Stambułu*. Goniec francuzki, jadący ze *Stambułu* do *Paryża*, odbywa kwarantannę.

Oddział floty Rossyyskiej, złożony z 16 okrętów wojennych, między którymi są cztery liniowe, krążył nie dawno przed wejsciem do Bosforu, prawie w odległości wystrzału od ostatnich zamków tej ciałniny morskiej.

Poprawa omyłki.

W przeszłym Nrze 98, w artykule z Danii, należy czytać: „D. 1 b. m. odbył się obrzęd ślubu córki Królewica naszego i t. d.

Pozwolonodrukować. Zpolszczenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 19 sierpnia v. s. 1829 roku.

Do dzierżawy.

1 Od Mińskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się: iż na wzięcie od pierwszego lutego przyszłego 1830 roku, w 4roletnie arendowne dzierżenie do Miasta Mińska należących, w slobodzie Lachówce, na rzece Swistoczy zbudowanych dwóch młynów, z tartakiem, będą się odbywały targi, w Mińskiej Kommissyi Mieyskiej, a mianowicie pierwszy 16, drugi 17, a trzeci 19 dnia przyszłego miesiąca nowembra terażniejszego 1829 roku; zacem raczą życzący stawić się na wyżej wypisane terminy do Mińskiej Kommissyi Mieyskiej z należytymi i niemniej 10,400 rubli assygn. wynoszącymi ewikcyami, gdzie za stawieniem się okazane będą życzącym i kondycye. Dnia 14 augusta 1829 roku.

Mińskiego Rządu Gubernialnego Sekretarz Rada Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Naczelnik Stoła Siemienow.

P o d r a d.

Rada Mieyska Wileńska ze smiety przez się sporządzoney wyliczywszy kosztu potrzebnego na reperacyą Domu Mieyskiego za Arsenalem przy drodze Antokolskiej sytuowanego, gdzie się pomieszcza trzeci oddział pożarnych instrumentow, rubli sr. 659 kop. 57½, aby ony można było zreperować za mniejszą od tey summę podradem, odbywać będzie w Izbie swojej dnia 20 terażniejszego miesiąca augusta licytacyą. O czem zawiadamiając Publiczność, uprasza, aby życzący zająć się tą reperacyą za mniejszą summę, stawili się do Licytacyi w terminie, i miejscu dopiero wyrażonych. Dat dnia 17 augusta 1829 roku.

K. Wener R. M. W.

Pismowodca Marcin Pozlewicz.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za dekretem Remissynym Ziemskim Powiatu Zawileyskiego na rozdział familiyny między sukcesorami zeszłego Kazimierza Grochowskiego Pisarza Grodzkiego Zawiley. a Józefem Grochowskim Assesorem Zawileyskim jego bratem, i na usatysfakcyonowanie wierzycielow tegoż Józefa Grochowskiego do folwarku Lipowszczyzny w Powiecie Zawileyskim położonego w dniu 1 terażniejszego msca sierpnia zebrany, po załatwieniu czynności pierwszemu zjazdowi właściwych termin powtórnego zjazdu na ostateczne rozsądzienie tey sprawy dzień dwudziesty czwarty marca następującego 1830 roku nazaczył, o czem przez niniejszą awizacyą interessowane osoby zawiadamia. Datt roku 1829 miesiąca sierpnia 5 dnia.

Stanisław Bortkiewicz Podk. Pttu Zawiley.
Dominik Bielikowicz Sędzia Ziem. Zawiley.
Sędzia Grodz. Zaw. Pttu Ignacy Piewcewicz.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Remissą

Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego Powiatow w dniu 7 marca b. r. nastąpiła na usatysfakcyonowania kredytorów, oraz z jakiegobądźkolwiek źródła pretensorow, tudzież na rozdzielenie między dziedzicow majątku Żywkowa w Obwodzie Białostockim Powiecie Bielskim sytuowanego, aktorstwa WW. Józefa i Augustyna Budwilow uległego, nie mniej summy po zesłym Kanigowskim w depozycie Sądu Głównego Białostockiego znajdujący się, a do tychże jako successorow po nim, należney: przeznaczony, po ułatwieciu na pierwszym zjeździe w dniu 2 maja b. r. nad wspomnionym konkursowym majątkiem administracyi, i uznaniu na stawających dziedzicach i kredytorach komportacyi, termin drugi na ostateczne ukończenie exdywizyi dzień 5 marca przyszłego 1830 roku zadeterminował, na który wszystkich kredytorow, oraz pretensorow tak do majątku ziemnego jako też i do summy wyż wzmienioney mających pretensorstwo wzywa, i że na powtórnym terminie na niestawających ammissya w ich pretensyach ogłoszoną będzie, zastrzega. Dnia 3 maja 1829 roku.

Prezydujący Exdyw. Michał Ołdakowski.

Exdywizor Michał Babecki.

Exdywizor Wawrzyniec Poletyko.

Regent Exdywizors. Piotr Ambrozkiewicz.

1 Za Dekretem Remissynym Ziemskim Lidzkim, niżej podpisani Exdywizorowie do majątku Sobakinców dziedzictwa zeszłego Jana Hoffmana b. Sędziego Ziemskiego Grodzieńskiego zjechawszy, czynność swą w dniu dziesiątym bieżącego miesiąca maja rozpoczęli. Po ułatwieniu zaś pierwszozjazdowych między stronami wnaszanych kwestyi, kontynuacyą działań swych dalszych do dnia dwudziestego miesiąca septembra 1828 roku odłożyli. Następnie z rozmaitych powodów przerywany postęp czynnościow swoich za podanym przez strony obwieszczeniem uznając w dniu drugim augusta bieżącego 1829 roku, ostateczny odkład zakreślili do dnia dwudziestego czwartego przyszłego miesiąca septembra; iżby więc kredytorowie pomienionego Hoffmana, gdziekolwiek znajdować się mogący, jakoteż do funduszów jego uściefający pretensyo byli o tém zawiadomieni, niniejszą dla zamieszczenia w gazecie Kuryera Litewskiego podają awizacyą. Dat 1829 roku augusta 2go dnia.

Hieronim Skinder Sędzia Grodzki Lidzki i Kawaler.

Ludwik Szyszko Exdywizor.

Felix Łaskowicz b. Sędzia Gran. Lidzki Exdywizor.

Oświadczenia.

1 Oświadczenie imieniem Staroz. Eliasza Izraela Aronowicza Mazyi mieszkańca Wileń., zapisnie się w tém: iż żałcy mając zamiar pożyczania pieniędzy w roku idącym 1829 miesiąca junii poprosił Jankiela Mowszowicza Tura dla napisania wexlu na rub. sr. 50, który charakterem swym napisawszy, żał. podpisał się, a gdy żał. później mógł się obeysdź bez pożyczki takowy wexel u siebie zostawił, żał. je-

dnak w dzień 4go idącego miesiąca gdy opatrzył się, że takowy woxel nie nayduje się nie wiedząc jakim sposobem zginął lub skradzionym został; zapobiegając zatem aby nikt z takowey okoliczności nie korzystał i aby żałcy nie był za onym prezekwowanym przez Kurjera Litewskiego Publiczność uwjadowić nie zaniedba, i w tym celu niniejsze oświadczenie zapisuje. 1829 miesiąca sierpnia 9 dnia.

Eliasz Izrael Aronowicz Mazie.

Roku 1829 miesiąca augusta 13 dnia po nastąley w Magistracie Wileń., rezolucyi przed Aktami m. Wilna stawając obecnie Staroz. Eliasz Izrael Aronowicz Mazie takowe oświadczenie wpisać do protokołu potocznego podał, o czém i że jest wpisane zaświadczam.

Ignacy Misiewicz M. W. R.

Drukować pozwolono. Wilno dnia 14 sierpnia 1829 roku. Cenзор Jan Bärkman.

Ogłoszenie poraż 2gi i 3ci.

Przedaż domów.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu, na zaspokojenie niedoiżki Skarbowych podatków na Antokolskim żydowskim przykahałku z lat upłynionych nagromadzoney, przez nadużycia bywszych starszyn tegoż przykahałku, wypuszczają się na publiczną przedaź przez ten Rząd zasekwestrowane domy tych kahałnych położone w mieście Wilnie na Antokolskim przedmieściu, ocenione a mianowicie: Chaima Mowszowicza 245 r. 20 k.; Izraela Hendelewicza 162 r. 85 k. Leyzera Buzewicza 204 r. 50 k. Chony Szmuyłowicza 181 r. 75 k. Wulfa Hirszowicza 287, Jankiela Leyzerowicza 87 r. 80 k., oraz teraznieyszego kahałnego Jankiela Leyzerowicza Autowilskiego 227 r. 30 k., assygn. Terminy do targow naczynają się: pierwszy 2go, drugi 3go, a trzeci i ostateczny dnia 6go następującego miesiąca września, zatem życzący uczestniczyć w tych targach raczą przybydź na wyżey oznaczone terminy do tego Rządu z prawnymi i dostatecznymi ewikcyami. Sierpnia 13 1829 roku.

Assesor Józef Szulo.

Sekretarz Jamont.

2 Od Wołyńskiej Magistratury powszechney opieki niniejszém ogłasza się, że w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu nieruchomości majątek Radezyni Kollegialney Anny Riul, dwupiętrowa kamienica blachą kryta w mieście guberskim Zytomierzu na wielkiej Kijowskiej ulicy położona, z wozownią, ogrodem owocowym i innymi wygodami, oceniona w niepalnych materyałach na 20,500 r. assygn. za niepłacenie zaciągnioney w tey magistraturze przez Panią Riulowę kapitalney srebrem 2040 rub. z procentami i uchybieniem terminu; zaczém naznaczono terminy do targow pierwszy 2go, drugi 5go, a trzeci ostateczny dnia 9go miesiąca grudnia teraznieyszego 1829 roku. Życzący kupić pomienioną kamienicę zechcą przybydź na oznaczone terminy do tey magistratury z gotowemi pieniędzmi i widzieć w niej przedającej się kamienicy opis. Sierpnia 6 dnia 1829 roku.

Непремѣнный Членъ Казначей и Кавалеръ Крилицкій.

Секретарь Кондрашьевъ.

Do dzierzawy.

2 Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Litto Wileńskiej zawiadamia: iż dom JO. Senatora Ogińskiego z officynami na Rudnickiej ulicy sytuowany, w zawiadywaniu jey zostający, wypuszcza się w dwuletnią arendowną possessyą z dnia 29 września idącego 1829 roku; a zatem

życzący zaarendować takowy dom zechcą jawić się do Magistratury Powszechney Opieki w czasie posiedzeń z prawnymi ewikcyami w proporcya summy 3240 rubli srebr. na termina: pierwszy 2, drugi 4 i 3ci ostateczny 9 miesiąca września. Działo się nasessyi teyże Magistratury. Sierpnia 1829 roku.

Непремѣнный Членъ Пётръ Клейсць.

Секретарь Иванъ Солимани.

Начальникъ Шола Губернскій Секретарь Андреевскій.

Za pozwoleniem Zwierzchności.

Przybyły do miasta tuleyszego, ARTYSTA, ANTONI POHL, rodem z Czech, niemający od urodzenia rąk, wzrostu stop pięć i cali pięć, będzie miał zaszczyt okazać Prześwietney Publiczności poniższe sztuki.

Będzie nogami nitkę do igły wewlekać i wywlekać; pisać na papierze; nożycami papier ostrzygać i składać na różne części, będzie jadł łyżką z użyciem noża i widelcow; nabije nogą pistolet i z niego wystrzeli; nałoży lalkę tytuniu i sam ją zapali; będzie grał nogą na ustowej Gromli trzymając ją w ustach; z trzema kulkami okaże rozmaite sztuki, również i z kart i z pieniędzy; będzie zażywał tabakę, i wydobyszy korek z butelki, będzie przepijał zdrowie Publiczności z szklanki; zadziwi zaś najbardziej przedząc prawą nogą nici na kołworocie, a goląc własną swą brodę okaże dogodność swojej potrzeby, i razem ucierać będzie świecę; trzymać będzie kij, którego zaledwo dwoma rękami wyciągnąć można będzie; to wszystko trwać będzie niewięcej jedney godziny, przez czas, który spodziewa się przyjemnie zabawić chcących go odwiedzić Widzów.

Upredza zarazem Szanowną Publiczność: iż, gdyby nie razit oczu kalectwem, czasu Reprerentacyi, mieć będzie dorobione ręce mechaniczne, i przystoynie będzie ubrany.

Mieysce Reprerentacyi na Ulicy Ostro-Bramskiej, w domie JM. Pani Germanowey pod N. 12; widzieć można każdego dnia z południa od god. 5tey do god. 7mey wieczorem; a jeśli by kto sobie życzył oprócz tego czasu widzieć te sztuki, to w swém pomieszkaniu z ochotą każdemu okaże. We czwartek to jest: 15 aug. otworzy się widowisko.

Cena zaś zwyczajna od osoby zł. dwa.

Osoby zaś dystyngowane raczą, podług wysokiego swego zdania, trudy jego nadgrodzić.

W przejeździe swoim, mając zamiar krótkiego bawienia się w Wilnie, uprasza Szanowną Publiczność o łaskawe uczęszczanie, i tuszy sobie: iż Takowa Wspaniałomyślnie przyymie usilność onego.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.